

Światu Brakuje Troski

Kamil Bednarek

Światu brakuje troski
Widzę znów kolejny upadek człowieka
Wiem, że niezbadane są wyroki Boskie
Coś mi każe w miejscu stać, a mój czas ucieka
Ja jestem tu, zajęty milionem myśli
Ja jestem tu, kiedy dookoła odbywa się wyścig
I mimo wszystkich tych myśli złych
Ja udowodnię im, że można żyć inaczej
Tak jak Ty, kiedy cicho ronisz łzy
Próbując bronić się przed światem
I mimo wszystkich tych myśli złych
Naiwnie wierzę w to, że może być inaczej
Nie omijaj jutra, proszę nie omijaj jutra

Nie wiem jak Ty ale ja często myślę o świecie, który dawno przestał istnieć
Tęsknię za ludźmi, do których było jakoś bliżej
Prawdziwie i spontanicznie
Dziś każde "ja" ma rozmiar galaktyki
Przerażający dzieli nas dystans
Wtem samotności siła ducha znika
A wokół serca zimny kajdan się zaciska
Nie wiem czyj plan wypełnia świat goryczy
I kto cierpienia oczekuje od nas więcej
Rozpoznaj sam tę niewidzialną siłę
Zerwij smycz i uwolnij się czym prędzej
Nie czekaj aż wróg ukaże swe oblicze
Od razu przejmuj ster we własne ręce
Jedyne co mogę zrobić, robię
Próbując tchnąć nadzieję w Twoje serce

Światu brakuje odwagi
Dlaczego Światu brakuje tyle godności?
Światu brakuje rozwagi
Dlaczego tyle tu cierpienia i wrogości?

Światu brakuje odwagi
Dlaczego Światu brakuje tyle godności?
Światu brakuje miłości
Światu brakuje troski

Światu brakuje troski
Widzę znów kolejny upadek człowieka
Wiem, że niezbadane są wyroki Boskie
Coś mi każe w miejscu stać, a mój czas ucieka
Ja jestem tu, zajęty milionem myśli
Ja jestem tu, kiedy dookoła odbywa się wyścig